

# GRap, Vice City (GTA: VICE CITY)

Ejtisy, skur\*ysynu!  
Policjanci z Miami na wierzchu z jajami!

To nie Miami Vice  
Vice City , dziwki i hajs  
To nie Miami Vice  
Vice City , dziwki i hajs

To nie Miami Vice  
To Vice City , dziwki i hajs  
To nie Miami Vice  
Vice City , dziwki i hajs

Lata 80. vs. 2000  
w wyobraźni samochody latające  
mi to lata  
pewnie samoparkujące maja  
oraz takie cuda bez kierowcy jeżdzące

pierd\*łone ejtis  
tutaj rządzi klimat  
widziałeś go pewnie w tych kultowych filmach  
Rambo, Predator czy w Karate Kid-ach  
człowiek z blizną miał ją nie dlatego że się pozacinał, nie!  
ta blizna jest też w nas  
kiedy włączasz VHS-a  
czuje się jakbym łyknął kwas  
do walkmena wpada szybko ci kasetka  
tylko okup nowe baterie bo na wolno będziesz jechał

ej, ja się urodziłem w ejtis  
ty jak się rodziłeś to leciało „lejdis”  
nie mów, że twój klimat, bo zwyczajnie pieprzysz  
Vice City, tak jak Sonny Crockett cię popieści

To nie Miami Vice  
To Vice City , dziwki i hajs  
To nie Miami Vice  
Vice City , dziwki i hajs

ja tu płynę przez membranę macrowave  
ty jesteś chamem i się pytasz który rok jest  
rozumiesz z tego coś, piąte przez dziesiąte  
sto lat /3x  
lata 80.  
biały garniak, tona hajsu  
wszyscy tu za karę, klub winowajców  
miasto grzechu, szatańskie wersety  
zamiast Tonego Montany Tommy Vercetti  
GTA: VICE CITY –miasto jakby znane  
jebana Floryda  
dziwki leją się szampanem  
ja wsiadam w infernusa i w podłogę daję  
kupuje se Malibu Club, ty karton fajek  
dla mnie to w Miami jest hajs, siwa pula  
dla ciebie Miami to Stramowski z „Pitbulla”

To nie Miami Vice  
To Vice City , dziwki i hajs  
To nie Miami Vice  
Vice City , dziwki i hajs